

MARTA BEATA JASTRZĘBSKA

ur. 1968; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, represje komunistyczne, Brama Krakowska, stan wojenny, godzina milicyjna, bimber, nielegalny ubój, rąbanka, życie codzienne

Ojca złapali przy Bramie Krakowskiej

Mój ojciec pojechał na wieś gdzieś tam wędlinę załatwić. Ubili świniaka u kogoś na wsi, nie wolno było wtedy tego robić. No i trafił chciał, to była godzina milicyjna, a mój ojciec 22:15 pociągiem przyjechał na dworzec PKP. I z tą wędliną jechał. A w Bramie Krakowskiej stał czołg i ZOMO chodzi, sprawdza. Udało mu się, że doszedł do Pedetu bez kontroli, przy Pedecie go złapali, już jak prawie był w domu. Wyjął tę kiełbasę, przyniósł bimbru i niejako żeśmy mieli święta. Tak to by zabrali wszystko, nic by nie było. Dał im tej kiełbasy, dał im tego, bo to byli wojskowi. Pewno zomowcowi by nie dał, ale wojskowym, no co ci żołnierze winni. Panowało przekonanie, że wojsko z ludem. Tak krzyczeli przynajmniej, wojsko z ludem, wojsko z ludem, zawsze jak stały czołgi.

Data i miejsce nagrania	2018-04-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"